N. 12.

WARSZAWA.

11/23 marca 1870 roku.

Wychodzi w każdą Środę.

Redakcja przy ulicy Niecałéj, 12.

Expedycja i Skład Główny w Księgarni **Gebethnera i Wolffa**, Krakowskie-Przedmieście, 415.



ROK V.

OPŁATA:

Merkury:		rocz.	półr.	kwart.
w Warszawie	rub.	4	2	1
z przesyłką pocztą	„	5,20	2,60	1,30
Ekonomista i Merkury.				
w Warszawie		8	4	2
z przesyłką pocztą		10	5	2,50

Cena ogłoszeń: od wiersza lub za jego miejsce po kop. 5, albo 1/2 kop. za 5 liter.

MERKURY,

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

Tydzień ubiegły nie przedstawia żadnych prawie wybitniejszych faktów w polityce zagranicznéj; zastój widoczny. Gdyby uwzględniać to tylko co głośno się w dyplomacji traktuje, zajmowałaby się ta ostatnia kwestją rzymską tylko, ona bowiem jedynie zdaje się być przedmiotem zajęcia dyplomacji francuzkiéj, austrjackiéj, a nawet państw akatolickich. Dzienniki obszernie rozbierają noty gabinetu tuileryjskiego i wiedeńskiego do kardynała Antonellego wystosowane i sprzeczają się czy państwa katolickie wyślą na sobór osobnych posłów czy nie.

Wszakże wyłączne zajęcie się soborem, jest pozorném tylko, owszem nie ulega wątpliwości, że między mocarstwami żywe poufnie toczą się układy. Tak np. pewném jest dziś, że podróż do Paryża arcyksięcia Albrechta w bezpośrednim zostawała związku z polityką. Prasa pruska, ktora do téj chwili jeszcze szczegółowo zajmuje się wyjaśnieniem celów podróży, przypuszcza, że główny inspektor armji austrjackiéj miał misję upewnienia się o poparciu gabinetu tuileryjskiego w kwestji wschodniéj. Przypuszczenie to z wielu względów jest bardzo prawdopodobném, i dziwić tylko może, że prasa pruska gniewa się na rząd austrjacki, iż szuka zbliżenia do Francji zamiast do Prus. Zapewnia ona, że Austrja mogłaby liczyć na szczere poparcie gabinetu berlińskiego. Lecz jakież Austrja pod tym względem może mieć rękomję, skoro dawniejsza przyjaźń z Prusami, uświęcona traktatami i współwłasnością Holsztynu i Szlezwigu, skończyła się wojną w 1866 r., wojną, ktorą pomimo przyjaźni od dawna przygotowywały Prusy.

Nie rozstrzygając trudnéj do rozwiązania kwestji czy arcyksiąże Albrecht miał misję taką jaką przypisują mu pisma pruskie i czy w Paryżu cel osiągnął, tyle zawsze zdaje się być pewném, że stosunki między Paryżem a Berlinem oziębiły się. Dowodzą tego po części pogłoski o zamierzoném poruszeniu przez gabinet tuileryjski sprawy północnego Szlezwigu. W saméj rzeczy potwierdza się, że hr. Fleury wznowił tę kwestję, a jeżeli hr. Daru z tego powodu objawił niezadowolenie, to nie dlatego, by w ogóle kwestji północnego Szlezwigu wprowadzić nie chciał na porządek dzienny, lecz dla tego, że ją wprost w Berlinie chce poruszyć. O takich zamysłach gabinetu tuileryjskiego, donoszą równocześnie z kilku wiarogodnych źródeł, a organa półurzędowe francuzkie temu niezaprzeczają, owszem jakby na potwierdzenie powyższych wieści, pokilkakrotnie wykazywały, że Francja żądać musi ścisłego dopełnienia warunków traktatu prażskiego. Ten ostatni zaś zarówno waruje niezależność polityczną państw południowo-niemieckich, mających utworzyć osobny związek, jak i zwrot Danji północnych obwodów Szlezwigu, zamieszkałych przez ludność duńską. Austrji więc i Francji służy wszelkie prawo popierania w Berlinie rządu duńskiego, który nieprzestaje dopominać się zwrotu przypadającéj mu części Szlezwigu.

Położenie księcia Karola Hohenzollern w Rumunji, staje się z każdym dniem bardziéj krytyczném. Agitacja wzrosła i przybrała nader nieprzyjazny tak dla księcia osobiście, jak w ogóle dla systemu jego charakter. Zaczynają już mówić o możliwém usunięciu go od tronu. Zrazu, sądzono, że pisma wiedeńskie, które piérwsze zwracały uwagę na drażliwe położenie rzeczy w Rumunji, zbyt pesymistycznie na sytuację zapatrują się, ale obecnie i pruskie także pisma przyznają, że stosunki w Rumunji nie zupełnie są zadawalniające. Wielkie mianowicie w Rumunji wywołał niezadowolenie fakt oddania przedsiębiorcy pruskiemu, dr. Strousberg, budowy wszystkich dróg żelaznych rumuńskich, pod warunkami dla kraju wcale niekorzystnemi.

Warszawa. Ubiegły tydzień w obrotach wexlowych był o wiele mniejszego znaczenia niż poprzedni, pomimo to waluta nasza obniżywszy się w Berlinie, nie mogła poprawić się u nas i mimo niewielkich zapotrzebowań, weksle na Berlin z żądania 134% podniosły się do 134¼, na Londyn z 8,29 do 8,30, na Paryż z 98,55 do 98,85, na Wiedeń z 99,15 do 99,30. Otrzymane jednakże wiadomości z piątkowéj petersburgskiéj giełdy, gdzie waluta miejscowa cokolwiek się poprawiła — kursa u nas cokolwiek się obniżyły, a niektóre wróciły do cen poniedziałkowych, i tak żądano: za Berlin 134%, za Londyn 8,29, za Paryż 98,85, za Wiedeń 99,22½.

Z papierów publicznych, tranzakcje po największéj części a nawet w znacznych sumach odbyto w Listach zastawnych i likwidacyjnych. Piérwsze zakupywane były z powodu ich konwersji na nowe Listy zastawne; kurs też I-éj serji w ciągu tygodnia z płaconych 95,60 z kuponem doszedł do 96,85. Jeszcze większéj podwyżce podległa II-ga serja, albowiem w poniedziałek płacono z kuponem 95 a do soboty doszły do 96⅔, a żądano 97 i po tym nawet kursie pewną ilość zakupiono.

Listy likwidacyjne stały się polem spekulacji tak w kupnie natychmiastowém jak i z dostawą na terminy. Mówią o jakiémś porozumieniu do uwarunkowania kursu przyszłych Listów zast. ziemskich i miejskich, i ku temu celowi dla równowagi protegowane są likwidacje; czy jednak usilnie podnoszony kurs utrzymą się, to czas pokaże, tymczasem nowa podwyżka wynosi blizko ½% i w końcu żądano z kuponem 78,17, płacono 77,80.

Obligi skarbowe z 90 w zaprzeszłym tygodniu zeszły do 88¼ przy nadzwyczaj miernym obrocie.

W Akcjach bardzo mało, a w Obligach Towarzystwa Kredytowego, nic nie robiono.

Petersburg. Kursa weksli podczas wtorkowéj giełdy doznały małéj obniżki. Za Londyn musiano płacić po 29¹⁵/₁₆, Paryż po 304½; że jednak w ciągu tygodnia spekulacyjne papiery znacznie staniały i zachęciły domy berlińskie i amsterdamskie do licznych zakupów,—więc téż na piątkowéj giełdzie było wielu bankierów trasujących odpowiednią wartość na zagranicę—na czém kursa wexli skorzystały i w dniu tym był Londyn na 29¹/₁₆, Paryż na 305, Hamburg na 26³/₁₆, Amsterdam 144¾. Kto tylko miał jakie potrzeby, skwapliwie korzystał z téj sposobności, gdyż w trwałość poprawy nie wierzą.

Jak wyżéj powiedzieliśmy, spekulacyjne papiery znacznemu uległy obniżeniu, gdyż przypuszczają że wkrótce zatwierdzone będzie prawo, mocą którego operacje rozłożone na termin 3-miesięczny będą miały prawną podstawę niedopuszczającą samowoli spekulantów. Targ więc przybrać powinien postać solidną.

Premjowa pożyczka I-éj em. 156¼ zeszła na 153½, a II éj em. z 155¾ na 151¾. Akcje wielkiego towarzystwa z 152¾ na 151¾. W innych Akcjach tak dobrze jak nic nie robiono. Obligacji nieco więcéj było na targu, ale poszukiwanemi były tylko Mikołajewskie; w piątek zażądano ich nawet z Paryża, co podniosło kurs I-éj emisji do 112⅞, II-éj em. do 112. Listy zastawne przy powiększonéj ilości z ostatniéj subskrypcji zeszły ze 109 na 108½. Rezultat subskrypcji tego papiéru był nadzwyczaj świetny, albowiem na podpisy otrzyma się: z Petersburga 2¾%, z Berlina i Frankfurtu 5%, z Hamburga 10%.

Gotówki jest ciągły napływ i dyskonto weksli łatwe przy stopie 4¾ do 5½%, stosownie do terminów i jakości papiéru; przewidują jednakże że zapasy wkrótce zużyją coraz nowe emisje Akcij, których w ostatnich dwóch tygodniach było dwie, a trzecia na drogę brzesko-łykską zapowiedzianą została na ⁹/₂₁ i ¹⁰/₂₂ b. m. w sumie przeszło 13 miljonów rubli w banknotach po 87%, bez rządowéj gwarancji—a któréj powodzenia nie rokują.

Berlin. Bilans banku pruskiego wykazał:

	7 marca	15 marca
gotówką i w sztabach .	81.678.000	82.558.000 tal.
skup wexli	76.637.000	75.926.000 „
pożyczki na zastaw . .	16.903.000	16.578.000 „
banknoty w obiegu . .	132.924.000	132.051.000 „

W ciągu zeszłego tygodnia, jedynie tylko poniedziałkowa giełda była bardzo ożywioną i odznaczyła się wielkiemi tranzakcjami w państwowych papiérach jak i w Akcjach krajowych i zagranicznych dróg żelaznych, których następstwem było znaczne podniesienie się kursów. Wówczas giełda pozostawała pod wpływem zaprzeszłotygodniowego dobrego usposobienia. Od wtorku postać się zmieniła; każdy dzień aż do końca tygodnia przynosił niepocieszne wiadomości, w następstwie których wszystkie papiéry, a szczególniéj austrjackie spekulacyjne ucierpiéć musiały. Gdy ogłoszono emisję tureckich loteryjnych Obligacij na powiększenie linji dróg żel., wówczas rokowano dla linij austrjackich wschodnich niezmierne korzyści; obecnie dochodzące wiadomości o nieudaniu się subskrypcji, źle oddziałały na giełdę, a Obligacje te można było nabywać o 2 franki niżéj kursu emisyjnego. Do większéj jeszcze apatji doprowadziło giełdę niezadowolenie Paryża z Soboru i zaszłe z tego powodu nieporozumienie między ministrami Francji. Ulubione Lombardy zeszły z 134 na 132¼. Francuzy z 213½ na 212; Austrjackie Akcje kredytowe z 156, na 154¼. Amerykany 1882 r. słabły w kursie w wyczekiwaniu decyzji waszyngtońskiego senatu, co do projektu konsolidowania pożyczek i wiadomości jakie ten projekt zrobi wrażenie na giełdzie nowojorkskiéj—z 96¾ zeszły do 96¼, Natomiast obligacje ameryk. dróg żel. cieszyły się dobrém powodzeniem, szczególniéj Chicago-South-Western z 84½ podniosły się do 85⅛.

Do wyjątkowego powodzenia należały także nasze papiéry: Listy zastawne z 70 doszły do 71⅞, Listy likwidacyjne z 56¾ do 56⅞, Obligi skarbowe z 68¾ do 69⅜, ale w ostatnich dniach cofnęły się do 69. Listy zastawne ruskie z 82¾ do 83¼.

Waluta nasza przeciwnie, pod wpływem ogólnego zniechęcenia, podlegała jeszcze nowéj obniżce: Bilety bankowe z 74¾ zeszły na 74⅜. Weksle na Warszawę z 74¼ na 74⅛, weksle na Petersburg krótkie z 82⅜ na 82, długie z 81¾ na 81⅛.

Premjowa pożyczka najwięcéj ucierpiała, albowiem I-sza em z 120½ zeszła do 118⅛, a II-ga em. z 119 do 116⅞.

Półimperjały płacono niezmiennie po tal. 5,17¼ srg. Skup prywatny 3%.

Po odbytéj w dniu 17 b. m. subskrypcji na 5 miljonów rubli II-éj serji ruskich listów zastawnych, wypadło z repartycji w Berlinie 1 list na żądanych 20, w Hamburgu 1 na żądanych 10, a w Petersburgu otrzyma się tylko 2½%.

Wiedeń. Bezustannie zmniejszające się dochody na drogach żelaznych austrjackich, pociągają za sobą spadek niemal wszystkich papiérów przemysłowych, a nadewszystko spekulacyjnych; widzimy téż tam znowu na małą skalę powtórzenie się rozpaczliwych scen jesiennych. Dziewiąty tydzień r. b. wykazał zmniejszenie się dochodów na drogach żel. o 130.000 guldenów; najwięcéj dotknięte tém zostały Akcje interesowanego Banku anglo-austrjackiego, które też z 377½ w zaprzeszłéj sobocie, zeszły obecnie na 352, a były już i na 349½. Akcje Banku kredytowego z 285 spadły na 279,10. Lombardy z 246 na 244. Natomiast państwowe papiéry podniosły się: Pożyczka narodowa z 71,20 do 71,55. Losy z 1864 r. z kursu 119½ do 120½; ucierpiały tylko losy z 1860 r. gdyż z 97,90 zeszły do 97,70. Weksle trzymały się w mierze: Londyn 124, Paryż 49,20, Hamburg cokolwiek niżéj 91,70.

Paryż. Bilans banku francuzkiego:

gotówką. . . .	1260 milj.,	czyli więcéj 13 milj.
portefel. . . .	541 „	„ mniéj 12 „
bilety w obiegu .	1391 „	„ „ 23 „

z tego widzimy, że interesa handlowe jeszcze zawsze cierpią i są dalekimi od cyfr pożądanych.

Przyczyny jakie złożyły się na obniżkę papiérów w Berlinie, tu miały swój początek; odmowa nawet rządu francuzkiego do przypuszczenia losów tureckich na tamtejszą giełdę, wywołała obawę obniżki wielu innych papiérów. Spekulanci na tém najwięcéj tracą, albowiem kapitaliści zakupują tylko Obligacje jakiéjbądź natury z pominięciem wszelkich Akcij; na stan gotówki żalić się nie można, téj bowiem jest dosyć.

Renta francuzka zdawała się zbliżać do 75, gdyż w poniedziałek podniosła się do 74,70, do soboty jednakże zeszła do 73,62—co z uwzględnieniem 75 c. na odcięty kupon, wypadnie na obniżkę 33 centimów.

Akcje kredytu ruchomego były w wielkich ilościach zakupywane i poszukiwane; w poniedziałek przy szybkim wzroście kursu stały na 277½ i doszły jeszcze do czwartku do 286¼, poczem nagle cofnęły się do 276¼.

Akcje kredytu ziemskiego z 1315 spadły na 1303.

Obligi miasta Paryża z 367 podniosły się do 367¾.

Półmiesięczna likwidacja nie wiele przedstawiała interesu. Sprzedający Akcje kanału suezkiego mieli trudność nabycia sztuk, i ażeby przeprowadzić report do końca miesiąca, musieli zaliczać 5 do 6 franków na sztuce; obecny ich kurs jest 338¾.

Renta włoska z 55,90 podlegając różnym przemianom, ostatecznie stanęła na 55,72; dalszy jéj kurs zależéć będzie od sposobu w jaki przyjęte będą przez parlament plany ministra finansów Sella, które podnosząc podatki i zmniejszając wydatki na armję o 25 miljonów—wydadzą deficitu zamiast 161 tylko 75 miljonów.

Z weksli, Londyn krótki był ofiarowany po 25,20½, długi przeciwnie był poszukiwany po 25,22. Petersburg długi i krótki płacono 299 i dyskonto 4%. Półimperjały 20,55 do 20,60.

KONWERSJA LISTÓW ZASTAWNYCH
TOW. KREDYTOWEGO ZIEMSKIEGO.

Stosownie do przepisów o udzielaniu nowych pożyczek, każdy właściciel ma prawo żądać po umorzeniu najmniéj $1/_{10}$ części zahipotekowanéj na dobrach pożyczki, aby dług pozostały przeniesiony został do nowego całkowitego okresu umorzenia. Życzący korzystać z tego prawa, obowiązani są złożyć uprzednio Towarzystwu Kred. Listami zast. téj serji w któréj pożyczka zaciągniętą była, kwotę wyrównywającą nie umorzonéj ilości długu, poczém dopiéro otrzymać będą mogli całkowitą pożyczkę nowéj serji. Wymiany jednych listów na drugie, właściciele dopełnią albo sami, albo za pośrednictwem Dyrekcji Głównéj Towarzystwa.

Że konwersja długu jest rzeczą korzystną i pożądaną tak dla Towarzystwa jak dla dłużników, i że zapewne wszyscy Stowarzyszeni żądać jéj będą, — zdaje się dla nas nie ulegać żadnéj wątpliwości.

Dla Towarzystwa konwersja będzie korzystną z téj mianowicie przyczyny, że za Listy zast. dawnych serij, które Tow. nabędzie, czy pośrednio, czy bezpośrednio drogą wymiany, podejmowanej kosztem dłużnika, wypuści Listy zast. nowe, których termin umorzenia przypadnie, rozumié się, daleko późniéj, a kurs z wielu powodów musi być niższy. Innemi słowy, Tow. ofiarując w nominalnéj wartości papiér płatny w równi dopiéro za lat 36—41, znajdzie się w posiadaniu papiéru, którego całkowitą wartość musiałoby spłacić w przeciągu lat 11. Przytém Towarzystwu pozostawiona jest możność wycofania na własny rachunek Listów dawnych serij i pośredniczenia w wymianie, na których to operacjach zapewnić sobie może znaczne zyski.

Dla Stowarzyszonych zaś, konwersja jest pożądaną tak ze względu na jednolitość długu i możność uzyskania całkowitéj nowéj pożyczki, a zatém znacznego kapitału, jak niemniéj dlatego, że otrzymają papiér wyżéj procentujący, który nie tak łatwo ulegnie deprecjacji.

W przewidywaniu téj operacji wymiennéj, w interesie Towarzystwa i dłużników leży nabywać Listy dawnych serij po kursie możliwie najniższym; w interesie natomiast obecnych posiadaczy tych papiérów być musi wyczekiwać z ich sprzedażą w celu uzyskania najwyższéj ceny. Przypuszczać niepodobna, aby w takim stanie rzeczy *spekulacja* zachowała się neutralnie. Skupować ona będzie skwapliwie dawne Listy zast. *en masse*, aby zmonopolizować ich posiadanie, a tém samém dyktować następnie prawa, pośrednicząc w uskuteczniąć się mającéj wymianie.

Śmiało twierdzić można, że kurs dawnych Listów wkrótce ulegnie podwyższeniu, i jeżeli niedobiegnie równi, nie wiele niżéj utrzymywać się będzie, albowiem papiér ten, jako narzędzie do uzyskiwania nowych pożyczek, będzie ogólnie poszukiwany, stając się coraz rzadszym,—a zatém pokupność jego wzrośnie, czyli kurs podnosić się musi. Przestając być korzystną lokacją dla kapitałów—stanie się on pożądanym towarem dla spekulacji.

W obec tych okoliczności, przezorność nakazuje dłużnikom Towarzystwa skupować co prędzéj Listy dawnych serij, — obecnym zaś ich posiadaczom nierozstawać się zbyt pochopnie z własnością tak ogólnie pożądaną i nie wypuszczać własnowolnie z rąk zysków, jakie spekulacja w razie przeciwnym niewątpliwie osiągnąćby nieomieszkała. Zadaniem zaś obu tych stron interesowanych, powinnoby być pozbycie się pośrednictwa spekulacji.

STATYSTYKA OWIEC.

Wydana niedawno statystyka rolnicza W. Brytanji i Irlandji za rok 1869, obejmuje między innemi ilość owiec w połączonych królestwach. Z wykazu tego widzimy, iż ilość ta zmniejszyła się w porównaniu z rokiem poprzedzającym, jakkolwiek jest wyższą od liczby owiec w r. 1867.

	W W. Brytanji
W r. 1867 było owiec	28.917000
1868	30.711396
1869	29.538141
Ubytek między 1868 i 1869 . . .	1.173255
Przyrost 1869 nad 1867	621141

W Irlandji rok 1869 wykazuje ubytek 174000 owiec w porównaniu z rokiem poprzedzającym; ogólna liczba owiec była 4.648000. Szkodą że statystyka owiec zwykle tak późno ukazuje się na widok publiczny. Wartość jéj podnosiłaby bardzo publikacja wczesna, na wiosnę, wtedy gdy ilość strzyżonéj wełny jest kwestją nader ważną dla handlu; pożądanemby było, aby wydział handlu zastanowił się nad tém, czyby nie można ujawnić pewnych danych oddzielnie, nie

czekając aż cała statystyka będzie gotową. Drugim dla handlujących ważnym punktem jest rozległość podaży (zaofiarowania) wełny kolonjalnéj i zagranicznéj porównana z wielkością krajowéj ilości owiec. Wykazuje rzeczona statystyka:

1. Owiec w W. Brytanji, jak wyżéj	29.538141
„ w Irlandji	4 648158
Razem	34.186299

2. W r. 1868 było w posiadłościach zaeuropejskich W. Brytanji:

Nowéj Walji Południowéj	13.909574
Wiktorji	9.532811
Południowéj Australji	4.477455
Zachodniéj Australji	599756
Queensland	8.921784
Tasmanis	1.742914
Nowéj Zelandji	8.409919
Ś. Maurycego (włącznie z kozami)	18057
Natal (włącznie z owcami afrykańskiemi)	286264
Na Przylądku Dobréj Nadziei	9.836065
Razem	57.734599
W posiadłościach eur. W. Brytanji	34.186299
Ogółem przeto	91.920898

3. Liczba owiec w ostatnich czasach w następujących krajach.

K r a j e	Data wykazu przecięcie z r.	Owce i jagnięta
Rosja europejska (bez Królestwa Pols. i Finlandji)	1859	39.315000
Rosja azjatycka	1863	5.815000
Szwecja	1867	1.621931
Norwegja	1865	1.705394
Danja	1866	1.875052
Prusy	1866	22.262087
Wirtemberg	1867	655856
Bawarja	1863	2.039983
Saksonja	1867	304087
Holandja	1867	1.027215
Belgja	1856	583485
Francja	1866	30.386233
Hiszpanja	1865	22.054967
Włochy	1867	11.040339
Austrja	1864	16.573459
Szwajcarja	1866	445400
Grecja	1867	2.539338
Stany Zjednoczone	1867	32.795797
	Razem	192.840823

W ogólnéj sumie	34.186299
	57.734599
	192.840823
Razem	284.825684

Z ogólnéj liczby owiec w krajach wyż wspomnionych, Anglja posiada $^1/_6$, wyszczególnione posiadłości W. Brytanji $^1/_5$, Anglja wraz z osadami $^1/_3$.

W rachubie pominięto republikę Argentyńską, hodującą wiele owiec; z tym jednym wyjątkiem wszakże, mamy dane ze wszystkich niemal krajów, które zaopatrują w znacznym stopniu targowisko wełny. Bez względu na różną wartość jednostek w przytoczonych krajach, możemy powiedzieć że Anglja przoduje wszystkim tym krajom.

Przyrost w liczbie australskich owiec między r. 1867 i 1868 wynosił nie mniéj jak 4.000000, co tłumaczy ogromny przywóz wełny w ostatnim czasie.

Korespondencja Merkurego.

Wiedeń, 18 marca 1870 r.

Głównym wypadkiem chwili jest zawsze jeszcze kolejowa pożyczka turecka, teraz nawet rozwija się najważniejsze stadjum jéj życia. 15 i 16 b. m. były naznaczone do przyjmowania subskrypcji w 27-u różnych miejscach Europy, a nawet Afryki. Naturalném jest więc dziś pytanie, jakie sumy podpisano? na tę pożyczkę. Przyzwyczailiśmy się słyszeć o pożyczkach przedstawiających pewne zyski i jakiekolwiek gwarancje, pokrytych podpisami na sumy znacznie przewyższające żądania pożyczających. Piérwsze wiadomości często były mylne, ale tylko co do cyfry przewyżki podpisów, wypadek jednak sam podpisania wyższego nad żądanie, okazywał się zawsze prawdziwym. Z pożyczką turecką rzecz, sądząc po dotychczasowym biegu,—ma się inaczéj. Nie braknie i tu wiadomości, telegramów, pogłosek o wielkim napływie podpisujących; ale mają one charakter tak chwiejny, tak niepewny, że mimowoli powstaje wątpliwość w ich prawdę, a przytém nie brak mniéj pomyślnych wiadomości. Poprawiają je jak mogą telegramy z Konstantynopola o podpisaniu przez sułtana 3000 i o innych podpisach na 40000 obligacij, ale jak powiedziałem nie ma w tych wiadomościach charakteru prawdy wzbudzającego zaufanie; zresztą cóż znaczy podpis sułtana na 3000 obligacij? w obec ogromu całego interesu. Bezwątpienia podpis Rothszylda znaczyłby daleko więcéj. Uderzającym punktem jest, że już po oznaczonym terminie przystępowania do podpisów, cały interes nie wyszedł jeszcze z pieluch. Po pomyślnéj subskrypcji interes się otwiera zupełnie, stowarzyszenie zabiera się do dzieła; tu zaś stoi jeszcze na porządku dziennym zdobycie placu paryzkiego dla subskrypcji. Codzień krążą jeszcze pod tym względem najrozmaitsze pogłoski; i tak ministerstwo raz skłania się w stronę pożyczki tureckiéj, drugi raz stale stoi na punkcie niedopuszczania tych losów ani do podpisów, ani do handlu niemi we Francji; mamy także wiadomości o opinjach najznakomitszych prawników francuzkich orzekujących że te losy tureckie nie podchodzą pod prawo z r. 1856, o zamiarze ministerstwa wprowadzenia w ciele prawodawczém projektu do prawa zapewniającego obligacjom kolejowym tureckim zbyt we Francji. Wszystkie te wiadomości razem wzięte robią wrażenie zaczepienia się całego interesu, bo jeżeli Paryż jest tak ważnym placem dla operacji, todlaczegóż go poprzednio niezdobyto? a jeżeli to okazało się niepodobném, to pytamy się czy 27 różnych miast nie wystarcza na pokrycie 750.000 obligacij, każda po 173 fr. 50 ct. na które piérwsza wpłata wynosi tylko 30 fr.? Monarchja austrjacka w jednéj swojéj połowie posiada 5 miejscowości do przyjmowania podpisów (Wiedeń, Praga, Lwów, Grac, Trjest), ale do tego czasu nie wiemy sumy podpisanéj. I tu także ciągną się ciągłe umawiania się z ministerstwem o pozwolenie handlu losami téj pożyczki, jednak ministerstwo nie robi dotąd żadnych ustępstw; zresztą nie sądzimy, żeby ustąpić mogło bez porozumienia się z ministerstwem węgierskiém, w którém p. Lonyay zupełnie się odpornie trzyma do całego interesu, i do tego czasu nie widać żadnych oznak, ażeby chciał zejść z raz obranéj drogi. Partyzanci kolei tureckich, a raczéj obecnéj operacji finansowéj nie omieszkują także puszczać wiadomości o handlu kulissy losami w Paryżu i Wiedniu i o ażio płaconém za losy, ale wszystko to nie robi znakomitego wrażenia na publiczność. Zapewniają również, że losy porozbierały już rozmaite firmy i że ta emisja już jest pokrytą, ale trudno to uważać za fakt decydujący. Wiadomo bowiem że potworzyły się syndykaty, że pewne firmy przyjęły

Dodatek.

udział w rozebraniu losów, jednakże nikt nie przypuszcza, żeby one chciały je zatrzymać w swych kasach. Rozebrano je jedynie dlatego, ażeby je sprzedać na targu publicznym, o ile można najprędzéj i z jak największym zyskiem. Charakterystyczném jest także dla operacji zupełna względem niéj obojętność Anglji. O podpisywaniu na obligacje i ich handlu, mowy być nie może; bo wszystkie loterje zakazane są w Anglji, a przepis byłby surowo zastosowany; ale operacja ta ma obiecywać ogromne zyski i potrzebują wielkiego kapitału; otóż kapitału w Anglji obecnie nie braknie, umieszczany on bywa z chęcią w papiérach zagranicznych, bo szuka wyższego procentu, jak ten który dają konsole, a pomimo tego myśl założenia kolei tureckich nie poruszyła przedsiębierców angielskich, przez cały czas traktowania tego ineteresu zachowali się oni zupełnie obojętnie.

Na giełdzie tutejszéj odbywają się skoki kursów, których szczegółowo w tygodniowém sprawozdaniu prawie niepodobna opisać, bo mamy dziennie kilka podwyżek i kilka zniżek pochodzących z febrycznego usposobienia giełdy i zanadto wysokich kursów. W grze tygodniowéj główną rolę grały jak zawsze akcje banku anglo-austrjackiego, których przejścia pod wpływem kolei tureckich, były bardzo rozmaite; bank ten będąc głównym motorem operacji w Austrji, odbija na kursie swoich akcij weselszy lub smutniejszy stan interesu. Dnia 10 b. m. wieczorem panował paniczny strach na giełdzie i akcje banku anglo-austrjackiego stały ostatecznie 333 fl. Nazajutrz przeszły one 342, 346, 353 fl., cofnęły się na 345,50 i znów podniosły do 360 fl., 12 t. m. podniosły się znówna 369 i aż do 380, cofnęły się na 372; ale utrzymały kurs 377 fl. Z początkiem tygodnia pokazuje się zwrot ku spadkowi, 14 b. m. 372,50; 15 b. m. znów wielkie fluktuacje; 16 t. m. 369, a wczoraj 354 fl.

Mniéj więcej takie same zmiany odbywały się i w innych papiérach bankowych. Zakład kredytowy z silniejszemi podstawami, i zawsze w swoich kursach więcéj stały, wykazuje kurs z 11 b. m. 282,—17 zaś 282,40. Znaczne fluktuacje są do zaznaczenia w akcjach Bank-Verein 10 b. m. w wieczornym popłochu doszły one do 220—219 fl., ale już nazajutrz w skutek pomyślnych wiadomości o przyjęciu pożyczki węgierskiéj, podniosły się na 240, następnie 249 fl.; z początkiem tego tygodnia przechodziły dosyć gwałtowne zmiany, szczególniéj 14 b. m., ale następnie poprawiają się zwolna i 17 b. m. stoją na 244 fl.

Kolejowe papiéry utrzymują się w kursach stałych. Lombardy w skutek pomyślnego ostatniego wykazu poprawiły się 17 b. m. 244,50. Renta papiérowa 61,55, srebrna 71,50. Srebro 121,35.

Ceny targów warszawskich,

od dnia 4 do 19 marca r. b.

Pszenicy czetwert od rs. 10,20 do rs. 10,92. *Żyta* czet. od rs. 6,24 do rs. 6,48. *Jęczmienia* czetwert od rs. 5,04 do 5,52. *Owsa* czet. rs. 3,60 do rs. 3,72. *Gryki* czetwert rs. —. *Grochu polnego* czet. rs. 6,00 do—. *Grochu cukrowego* czet. rs. 8,00 do —. *Kasza jaglana* rs. 14,88, *jęczmienna* rs. 6,72, *gryczana gruba* rs. 9,60. *Mąka pszenna* (000) pud od rs. 2,40 do 2,50, (00) pud od rs. 2,10 do 2,17½, N. I pud od rs. 1,95 do 2,00, N. II pud od rs. 1,50 do 1,55. *Mąka żytnia* N. I i II pud rs. 1,12½ do 1,30. *Kartofli* czet. 1,80 do 1,92. *Siana* pud kop. 30 — 37½. *Słomy* pud kop. 25 do kop. 27½. *Okowity* garniec od rs. 1,21 do 1,23.

Sprawozdanie tygodniowe.

Gdańsk, 19 marca. Pogoda piękna we dnie odwilż i ciepło, nocą 3—5° mrozu. Wiatr południowy.

W Anglji w początku tygodnia pszenicę krajową, szczególniéj lepszych gatunków, płacono o 1 szyling na kwarterze drożéj; towar zaś zagraniczny więcéj był żądany, lecz tylko o ½ szylinga w cenie się podniósł. Jakkolwiek w ostatnich dniach pokup był małoznaczny i ceny się chwiały, to jednakże znaczniejszego zniżenia nie doznały, gdyż wszystkie przybywające dowozy teraz mniej ciężą na targach, a płynące 186 okrętów z Ameryki i Czarnego morza, które w kwietniu i końcu maja do Anglji przybyć mogą, zastaną zasoby spichrzowe już znacznie zmniejszone, prawdopodobnie przeto, pomimo chwilowego osłabienia targów, większego zniżenia cen obawiać się nie ma powodu, zwłaszcza, że składy w Nowym-Yorku i Chicago są daleko mniejsze jak sądzono.

Jęczmień i owies o ½ szylinga droższy. Groch bez zmiany.

We Francji powietrze zimne i wegetacja się opóźnia, a lubo dotąd jeszcze nie powstały obawy o oziminy, to jednakże przy nader małych dowozach ceny pszenicy podniosły się o 30—35 centymów na hektolitrze w przeciągu tygodnia, i dopiero od dnia wczorajszego podwyżka ustała.

Żyto lepszy ma pokup i ceny o 25—35 centymów na 115 kilogramach wyższe jak w zeszłym tygodniu.

Owies bez zmiany.

Na naszym placu przy bardzo miernych dowozach płacono w pierwszych dniach ceny zeszłéj soboty, a nawet nieco wyższe; jednakże w skutek mniéj pomyślnych depesz zagranicznych, chęć do kupna znacznie osłabła, i ceny pszenicy podrzędnych i średnich gatunków cofnęły się o 1—1⅙ tal. na 2,000 ℔; wyborowy zaś towar mniej stracił.

Żyto łatwy miało odbyt i droższe o ½ tal. na 2,000 ℔.

Jęczmień żądany, a dwurzędowy nieco w cenie się wzmocnił.

Groch lepszego gatunku o 1 tal. droższy jak w zeszłym tygodniu.

Sprzedano w tym tygodniu pszenicy centnarów 18,000, czyli ton 800; żyta cent. 10,000, czyli ton 500; jęczmienia centnarów 7,500, czyli ton 350; grochu cent. 2,400, czyli ton 120.

Płacono za 2,000 ℔ wagi celnéj, czyli jednę ton:

Pszenicy zupełnie białej (wagi hol. 127/8—134/5) tal. 60 srgr. — do tal. 65 srgr. —, czyli za korzec warszawski (wagi pols 239/41—247/48) złp. 45 gr. 27—złp. 49 gr. 21.

Pszenicy wysoko-pstréj (wagi hol. 127—131/2) tal. 57 srgr. 20 do tal. 61 srg.—, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 239—248) złp. 44 gr. 3—złp. 46 gr. 18.

Pszenicy jasno-pstréj (wagi hol. 124—129) tal. 55 srgr. — do tal. 58 srgr. —, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 233—243) złp. 42 gr. — do złp. 44 gr. 12.

Pszenicy ordynaryjnéj (wagi hol. 114—126) tal. 46 srgr. 15 do tal. 56 srgr. —, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 215—237) złp. 35 gr. 15—złp. 42 gr. 26.

Żyta (wagi hol. 120—125) tal. 40 srgr. 15 do tal. 44 srgr. 10, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 226—235) złp. 29 gr. 26—złp. 32 gr. 18.

Jęczmienia czterorzędowego (wagi hol. 105—109) tal. 35 srgr. 20 do tal. 36 srgr. 20, czyli za korzec warsz. (wagi pol. 197—205) złp 23 gr. 3—złp. 23 gr. 24.

Jęczmienia dwurzędowego (wagi hol. 110—116) tal. 36 srgr. 10 do tal. 39 srgr. 10, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 207 do 219) złp. 23 gr. 15—złp. 25 gr. 15.

Grochu tal. 37 srgr. — do tal. 38 sgr. 15, czyli za korzec warszawski złp. 30 gr. — do złp. 31 gr. 3.

Kursa zamian: Amsterdam 143⅞, Hamburg 151⅞, Londyn 6.24⅝, Paryż 81⅛, Warszawa 74⅝. *Aleksander Makowski i spółka.*

Wiadomości bieżące.

— Dyrekcja Gł. Tow. Kr. Z. podaje do wiadomości, iż w zastosowaniu się do art. Najwyżéj zatwierdzonych w d. $^{13}/_{24}$ lipca 1869 r. przepisów o udzielaniu nowych pożyczek, przyjmuje do depozytu swego listy zastawne wraz z kuponami lub bez takowych, za opłatą tytułem składowego po $^{1}/_{20}\%$ półrocznie, od wartości imiennéj listów zastawnych.

— Życzyć należy, aby potwierdziła się wiadomość podana przez dziennik *Golos*, jakoby Tow. Kred. Ziemskie przedstawiło *projekt* urządzenia *Towarzystwa ubezpieczeń* od nieruchomości pod swoim Zarządem; ustawa wkrótce porządkiem prawodawczym ma być rozpoznaną. Tow. Kredytowe Ziemskie znajduje się w najlepszych warunkach do wprowadzenia w życie téj ze wszech miar pożądanéj u nas instytucji. Spodziewać się należy, że za zasadę podstawową téj instytucji Tow. Kredytowe przyjęło *wzajemność*. Utworzenia stowarzyszenia wzajemnych ubezpieczeń nieruchomości od ognia—i ubezpieczeń od gradobicia bardzo ściśle złączone jest z własnym interesem Towarzystwa Kredytowego, — albowiem ułatwienie właścicielom ziemskim ubezpieczenia od klęsk i niespodziewanych wypadków, oraz danie dostatecznéj pewności, iż straty w razie wypadku zostaną wynagrodzone—są ważną rękojmią uiszczania rat przynależnych Towarzystwu Kredytowemu od stowarzyszonych.

Ogłoszenia.

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 12 marca	w ciągu tygodnia przybyło	w ciągu tygodnia ubyło	w d. 19 marca
	r	u	b l	i
1. Skup. Portfel wexli kraj. w Warsz. .	2.404.476, $96^1/_2$	145723, 62	281742, $74^1/_2$	2.268.457, $84^1/_2$
1. Skup. Portfel wexli kraj. w Łodzi . .	653.965, $09^1/_2$	35906, $00^1/_2$	48513, $26^1/_2$	641.357, $83^1/_2$
1. Skup. Portfel wexli kraj. w Włocł. .	412.741, 48	27935, 07	26130, 93	414.545, 62
1. Skup. Portfel „ zagranicznych . . .	102.608, $16^1/_2$	349404, 32	95067, 32	356.945, $16^1/_2$
2. Zaliczenia na papiery publiczne	602.468, .	17700, .	23516, .	596.652, .
3. Pożyczki na zastaw towarów a) wełny.	148.936, 20	716, 81	1396, 81	148.256, 20
3. Pożyczki na zastaw towarów b) in. tow.	205.028, 61	1269, 20	19, 20	206.278, 61
3. Pożyczki na zastaw kosztowności	369.661, 37	3684, 56	4184, 31	369 161, 62
4. Otwarte kredyta	4.539.176, 48	814452, 28	1.124149,32	4.229.479, 44
5. Kasa Monety srebrne	2.594.286, $33^3/_4$	.	2502, $10^1/_2$	2.591.784, $23^1/_4$
5. Kasa „ złote	43.637, 55	.	.	43.637, 55
5. Kasa Bilety Banku Polskiego	514.271, .	82400, .	.	596.671, .
5. Kasa „ Kred. Cesarstwa	1.881.050, .	.	11948, .	1.869.102, .
Łącznie (5)	5.033.244, $88^3/_4$	67949, $89^1/_2$	.	5.101.194, $78^1/_4$

KURSA GIEŁDY.

duia 22 marca 1870 roku.

	Stopa %	RÓWNIA (*pari*)	Żądano	Płacono	Stosunek do równi na 100
		R u b l e			
1. Papiery publiczne.					
a) Rządowe.					
Obligi Skarbowe (r. 100. 150 500).	4	100	.	88,83	$88^4/_5$
Polskie. Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	.	.	$154^2/_3$
Polskie. Cert. ban. na obl. cz. *A* (z.300) z k.	5	45	.	.	$128^4/_5$
Polskie. „ „ „ *B* (z. 200)	0	30	.	.	.
Polskie. „ „ „ *B* (z. 200)	5	30	.	.	$127^1/_2$
Polskie. Dow. Kom. Cen. Lik. (róż. sumy)	0	100	.	.	*40
Listy likw. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	77,44	77,11	$77^1/_{10}$
kupon	.	.	.	.	.
Ruskie. 5-ta pożyczka (500)	5	100	.	.	$86^3/_4$
Ruskie. Pożyczka premjowa z 1864 r. .	5	100	154,50	.	$154^1/_2$
Ruskie. „ „ z 1866 r. . .	5	.	153	.	153
Ruskie. Metaliki (300) lutowe	4	100	.	100,67	$100^3/_5$
Ruskie. Metaliki (300) sierpniowe	4	100	.	101	101
Ruskie. Bilety banku Pańs. (100 i wyżéj)	5	100	.	.	$89^1/_2$
b) Towarzystw i Spółek.					
Polskie. Listy Zast. (30, 75. 150. 750. 3000	4	100	96,18	95,84	$95^4/_5$
Polskie. „ „ „ ser. 2	4	100	96,18	95,84	$95^4/_5$
Polskie. kupon	.	.	.	.	.
Polskie. Obligi Tow. Kred. Ziemskiego . . .	5,475	100	.	100,33	$100^1/_3$
Polskie. Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	.	.	$116^1/_4$
Polskie. „ „ W-B. (100. 150) .	4	100	73	72	72
Polskie. „ „ Teresp. (100) . .	5	100	117	.	117
Polskie. Obligacje „ „ . . .	5	100	.	.	106
Polskie. Akcje „ Łodzk. (100) . . .	5	100	.	.	*104
Rus. Ruskie listy zastawne	5	.	109,50	109	109
Rus. Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)	5	125	.	.	120
Rus. Obligacje „ „	$4^1/_2$	100	.	.	.
2. Wexle.					
Berlin . . . . . . (Tal 100) 2 mies.	.	92,857	120,45	120,22	$129^3/_5$
Gdańsk . . . . . (1'00) „	.	92,857	.	.	$129^1/_2$
Hamburg . . . (M. B. 300) „	.	140,855	.	.	$130^1/_5$
Londyn . . . . . (Ł. 1) 3 „	.	6,304	8,28	.	$131^3/_{10}$
Paryż . . . . . . (Fran. 300) 2 „	.	75,214	98,55	.	$130^3/_5$
Wiedeń . . . . . (Gul. 150) „	.	92,857	99,30	.	$106^2/_5$
Petersburg . . (Rub. 100) 3 „	.	100	100	99,75	$99^3/_4$
3. Monety.					
Półimperjał	.	5,15	.	.	.
Napoleondor	.	5	.	.	.
Dukat holenderski	.	3	.	.	.
Rubel srebrny	.	1	.	.	.
Talar pruski	.	0,92.857	.	121	$131^3/_4$
Gulden austrjacki (papierowy) . .	.	0,61.905	.	67	108

STOPA SKUPU:	Warsz.	Londyn	Paryż	Wied.	Berlin	Peter.	Amst.	Hamb.
bankowa:	6%	3	$2^1/_2$	5	5	5	5	5
giełdowa:	—	$3^1/_4$	$2^1/_2$	5	$4^1/_2$	$5^1/_2$	5	4

W drukarni Gazety Polskiéj.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.—Redaktor, Wiktor Somer.